

Mistrzostwa Świata w Claut. Zacięta walka nie tylko na trasie zawodów.

Za nami pierwsza konkurencja Mistrzostw Świata w Narciarstwie Wysokogórskim, które rozgrywane są w sercu Parku Krajobrazowego Dolomitów Friulijskich, we włoskiej miejscowości Claut. Do udziału w rozegranym w niedzielę wyścigu zespołowym zgłosiło się 38 zespołów męskich i 14 kobiecych. W sumie 104 zawodników, 52 zespoły dwuosobowe. Na trudnej technicznie trasie o całkowitym przewyższeniu ponad 2000m wśród kobiet prym wiodły Szwajcarki, które na podium zostały rozdzielone przez ekipę gospodarzy. Uczestnikom MŚ w pamięci zapadną nie tylko rewelacyjne wyniki szwajcarskich zawodniczek, ale również wyjątkowo entuzjastyczne reakcje szwajcarskich kibiców, którzy licznie przybyli do Claut. Zaciętą walkę o pierwsze medale Mistrzostw Świata stoczyli zawodnicy Włoch i Francji. Przez większą część trasy na czele stawki plasował się francuski zespół dotychczasowych mistrzów świata w składzie Dider Blanc i William Bon Mardion, tuż za nimi podążali aktualni mistrzowie Europy, Włosi Matteo Eydallin i Denis Trento. Walka o trzecie miejsce rozgrywała się pomiędzy kolejnymi dwoma zespołami włoskimi. W końcowej fazie wyścigu, na najdłuższym i bardzo technicznym zjeździe Eydallin i Trento wyprzedzili prowadzących dotąd Francuzów. Włoscy kibice zgromadzeni przy mecie na głównym placu Claut entuzjastycznie zaczęli świętować pierwszy złoty medal zdobyty w tych mistrzostwach, gdy dotarła do nich wiadomość, że na finiszu Blanc i Bon Mardion znowu wysunęli się na prowadzenie. Francuzi jako pierwsi przekroczyli linię mety. Za nimi trzy zespoły gospodarzy mistrzostw. Trener kadry Włoch Oscar Angeloni, tuż po zameldowaniu się na mecie zespołu Eydallin – Trento złożył oficjalny protest na ekipę francuską, która na ostatnim etapie wyścigu nie odpięła nart tam, gdzie było to nakazane i tym samym odrobiła 40 sekund straty do Włochów i znacznie ich wyprzedziła. Protest po kolejnych reklamacjach Francuzów został pozytywnie rozstrzygnięty na korzyść zespołu z Italii. Nałożona 3 minutowa kara za nieprzepisowe pokonanie trasy przez zespół francuski spowodowała, że finalnie spadł on na trzecie miejsce, zdobywając brązowy medal mistrzostw.

Mała miejscowość w północnych Włoszech od soboty jest centrum światowego skialpinizmu. W organizację imprezy zaangażowani są mieszkańcy pięciu miejscowości: poza Claut, które jest sercem wydarzeń, również Barcis, Cimolais, Andreis, Erto i Casso. W całym regionie atmosfera wielkiego święta. Podczas poszczególnych konkurencji o ich prawidłowy przebieg dba ponad 400 wolontariuszy. Ceremonia otwarcia mistrzostw, która odbyła się w sobotę, została zorganizowana z ogromnym rozmachem. Kilka tysięcy kibiców podziwiała paradę sportowców, którzy przybyli do Claut z 21 krajów, z trzech kontynentów. W sumie ponad 230 zawodników i trenerów. Na zakończenie uroczystości zapalono znicz, na wzór tego olimpijskiego. Niedzielne zawody były obserwowane przez delegata Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, panią Manuelę di Centa. Narciarstwo Wysokogórskie stara się o przyjęcie do grona dyscyplin olimpijskich. Po pozytywnej ocenie zawodów na mistrzostwach świata w Claut, decyzja o nadaniu skialpinizmowi statusu dyscypliny olimpijskiej może zostać ogłoszona podczas finałowych zawodów Pucharu Świata, które odbędą się 16 kwietnia 2011 roku w Zakopanem.

Klasyfikacja końcowa zespołowego wyścigu seniorów (20.02.2011)

Kobiety

1. Nathalie Etzensperger / Marie Troillet (Szwajcaria) czas: 3:05:52
2. Roberta Pedranzini / Francesca Martinelli (Włochy) czas: 3:11:54
3. Gabrielle Magnenat / Severine Pont – Combe (Szwajcaria) czas: 3:14:30

Polski zespół w składzie Julia Wajda / Anna Figura zajął 10 miejsce z czasem: 3:55:15

Mężczyźni

1. Matteo Eydallin / Denis Trento (Włochy) czas: 2:30:26
2. Manfred Reichegger / Lorenzo Holzknecht (Włochy) czas: 2:32: 34
3. William Bon Mardion / Didier Blanc (Francja) czas: 2:32:51

Z Claut, Magda Zbrzeska